

WYCINKI PRASOWE

TEATR	ART.		
"GRUPA CHWILOWA"	"CHWILA TRWA JUZ 5 LAT"		1980
sygnatura	AUT. EWA MAŁGORZATA TRACKA	podtemat	rok
temat	podtemat		

SZTANDAR LUDU	05. 05. 1980		
Tytuł czasopisma	rok	numer	strona

Znany i ceniony teatr SZSP na UMCS GRUPA CHWILOWA obchodził w marcu tego roku pięćdziesiąt lat działalności artystycznej. W ciągu ostatnich dwóch lat teatr wyszedł ze swoją sztuką ku zagranicę publiczności, w 1978 r. i w 1979 r. brał udział w Międzynarodowych Warsztatach Teatralnych w Scheersbergu (RFN), w maju 1979 r. zdobył nagrodę na IV Międzynarodowym Festiwalu Teatrów Uniwersyteckich w Lyonie. Zespół założyli w 1975 r. KRZYSZTOF BORO-WIEC, JAN BRYŁOWSKI i BOLESŁAW WESOŁOWSKI. „Nazwa Grupa Chwilowa” powstała z połączenia dwóch kabaretów: „Legionu Amba” i „Familii ojca Bolesława”, ten fakt wpłynął na początkowy profil artystyczny grupy. Zadebiutowali 11 marca 1975 r. w „Arcusie” programem satyrycznym „Gdzie postawić przecinek”.

TEN pierwszy program kabaretowy uwidocznił już to, co dziś charakteryzuje „Grupę Chwilową” i cały nurt teatru zaangażowanego — wrażliwość, poważne traktowanie tematu, rozpatrywanie problemów jednostki w kategorii życia zbiorowości. Program „Gdzie postawić przecinek” doznał się aż trzech wersji, z których dwie powstały przy współpracy studenckiej publiczności wysuwającej własne propozycje zmian. W tym samym 1975 roku „Nazwa Grupa Chwilowa” wystąpiła na szerszym forum, w kwietniu Bolesław Wesołowski prezentował kilka piosenek z programu podczas Festiwalu Piosenek i Piosenkarzy Studenckich w Krakowie, zaś cały program pokazano na przeglądzie teatrów debiutujących — „START” w Opolu Śląskim, a następnie na świnoujściej „Famie 75”, na której zespół otrzymał nagrodę za debiut. W 1976 roku powstał następny program kabaretowy z przewagą tekstów śpiewanych o nazwie „Pieśni nagminne — wieczór autorów — Witalisa Romeyko”. „Pieśni nagminne” mówią o problemach naszego społeczeństwa, o sprawach nie obojętnych dla każdego Polaka. O młodym pokoleniu traktuje „Pieśń nagminna” dedykowana „młodym dobrze zapowiadającym się frustratom”:

„Przerodził młodziacy z zarostem i gwałtem, z bujną przyszłością, z przirostem formy nad treścią,

czyli wątroby nad reszta
Tak wolni, że ciągle zajęci
swoją męczącą wolnością
Wierzą w moralny postęp,
Nie chcą dać wiary mięśniom,
Budują dobrych chęci
Apokalipsą chłoseczką”
Autor pieśni Witalis Romeyko jest postacią fikcyjną — jest to pseudonim kilku osób piszących. Po o-

ność i usuwający tych, którzy byli już nieprzydatni, poza teren działań. Postacie pielęgniarzy symbolizowały nieokreślone siły rządzące ludzkim losem i determinujące wszelkie działania. Ta metafora ludzkiego życia, bardzo wyrazista, lecz chy-

ła nie tyle niechęć do pesymistycznych wizji, ile całkowitego braku zrozumienia. Tego zdania był szef artystyczny grupy — Krzysztof Baraniec. Kolejną i kontrowersyjną premierą (grudzień 1977 r.) był „Pokaz”, prezentowany także w ramach kolejnych Konfrontacji Młodego Teatru w 1978 r. Opierał się na zbiorowej recytacji poematu Włodzimierza Majakowskiego poświęconego Leninowi.

Forma spektaklu opierała się na współpracy z publicznością. Pomiedzy sceną a widownią zachodziła ciągła rotacja, widzowie wchodzili kolejno na scenę, recytowali urywek poematu i schodzili, by zająć miejsce na widow-

Chwila trwa już 5 lat

— Ewa Małgorzata Tracka —

kresie „Pieśni nagminnych” nastąpiło pewne przeobrażenie w zespole.

Najważniejszą metamorfoza zaszła na gruncie formy działania artystycznego i polegała na przejściu od formy prezentacji tekstu do poszukiwań teatralnych, gdzie znaczenie realizuje się nie tyle za pomocą słów, ile poprzez ruch sceniczny, symbolikę gestu i znak plastyczny. W listopadzie 1976 r. w ramach ogólnopolskich Konfrontacji Młodego Teatru w Lublinie GRUPA CHWILOWA przedstawiła „Scenariusz”. Na scenie pokazano warsztat, przy którym grupa ludzi pracowała bez wytchnienia. Nad sprawnym przebiegiem pracy czuwali dwaj pielęgniarze, dostarczający pracującym żyw-

ba zbyt ogólna i pesymistyczna, spotkała się z kontrowersyjnym oddźwiękiem festiwalowej publiczności.

Reakcje publiczności i krytyki były bardzo zróżnicowane. Jan Tasak (ITD) nazwał „Scenariusz” „scenicznym skeczem, który ma charakter prowokacji”. Niewątpliwym jednak atutem tego spektaklu był fakt, że wzięła w nim czynny udział i publiczność, która zajmowała „stanowiska pracy” obok aktorów. W październiku 1978 r. i w styczniu 1979 r. niemieccy aktorzy zaprezentowali „Scenariusz” podczas Warsztatów Teatralnych w Scheersbergu. „Scenariusz” wywołał w niemieckiej publiczności gwałtowne reakcje. Głosy protestu i oburzenia były ozna-

ni. Każdy był kolejno aktorem i widzem. Groteskowe sytuacje w trakcie „Pokazu” wzbudziły niesłuszne zarzuty wobec GRUPY CHWILOWEJ. Tymczasem groteska nie była zwrócona przeciwko poezji Majakowskiego. Spektakl miał za zadanie udowodnić, że nawet najlepsza poezja, przeznaczona dla indywidualnego odbiorcy a nie zbiorowej publiczności, nie zdaje egzaminu w tłumnej sali. Stąd też nie mają sensu świetlicowe „wieczory poezji” przeznaczone dla tłumu. „Pokaz” wystawiono około trzydziestu razy dla około sześćdziesięciu tysięcy widzów.

W roku 1978 odbyła się premiera „Lepszej przemiany materii”. Fabułka tej kompozycji dramatycznej